

Karpińska, Małgorzata

"Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794 roku", Stanisław Herbst, Warszawa 1983 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 75/4, 819-820

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Po wczesnej stracie męża, życie rodzinne Daszkowej ukierunkowało jej rozwój w stronę nauki i sztuk pięknych. Zajęta staraniami o zapewnienie dzieciom odpowiedniego wykształcenia, odbyła dwie długie podróże zagraniczne, podczas których dowodnie się okazało, że sława wyprzedziła ją znacznie i że stała się pełnoprawnym członkiem Europy Filozofów. Zażyłość z Diderotem, konferencje z Wolterem, przyjaźń, z innymi wybitnymi umysłami tych lat we wspomnieniach przedstawiane są w sposób zwyczajny, bez tej nieskrywanej dumy, z jaką autorka opowiada o hołdach składanych jej przez koronowane głowy Europy. Pamiętniki zresztą — jak to nieraz bywa z niewieścią literaturą wspomnieniową — pisane są momentami w sposób prawdziwie irytujący. Zadufanie i pewność siebie autorki każe przekazać ten traktować szczególnie krytycznie, niemniej nie ulega wątpliwości, że jest to jedno z ciekawszych świadectw z czasów Katarzyny II.

Polonica pojawiają się jedynie na marginesie pamiętników. Ks. Michał Daszkow, mąż autorki, był jednym z dowódców wojsk rosyjskich w Polsce w okresie elekcji Stanisława Augusta. Sama księżna podczas swej drugiej podróży zagranicznej odwiedziła Warszawę i poświęciła ostatniemu królowi wspomnienie tyleż ciepłe, co i pełne współczucia z racji sytuacji politycznej, w jakiej się znalazł. Majątki nadane kobiecie-dyrektorowi Akademii Nauk przez carycę znajdowały się na obszarze utraconym przez Rzeczpospolitą w I rozbiórce. Wszystkie te wzmianki nie doprowadziły jednak ks. Daszkowej do żadnej ogólniejszej wypowiedzi na tematy polskie. Wspomnienia spisane w latach 1805—1806 poświęciła sprawom wewnętrznym Rosji oraz swym kontaktom kulturalnym i naukowym.

Władysław A. Serczyk poprzedził wydawnictwo instruktywnym wstępem, szkicując postać autorki i dzieje rękopisu. Z wcześniej opublikowanymi pamiętnikami cesarzowej Katarzyny II, wspomnienia Daszkowej łączy zarówno problematyka, jak i podobne starania caratu w XIX w., aby zapobiec ich publikacji. I w jednym, i w drugim wypadku do upowszechnienia tych źródeł walenie przyczyniła się emigrancka działalność wydawnicza Aleksandra Hercena. Czy nie należałoby dolożyć starań, aby również inne źródła przezeń wydane zostały przyswojone polskiemu czytelnikowi?

Ł. K.

Stanisław Herbst, *Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794 roku*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1983, s. 469.

Tom niniejszy jest czwartym z kolei publikowanym pośmiertnie obejmującym dorobek naukowy Stanisława Herbst a. Dotyczy dziejów powstania kościuszkowskiego, a więc epoki, którą autor zajmował się na przestrzeni blisko 50 lat. Efektem tych zainteresowań były liczne, rozrzucone publikacje i prace niedrukowane (np. proseminaryjne i magisterska). Syntezy Profesor nie zdążył przygotować. Publikację całego dorobku autora w formie luźnego zbioru redaktorzy tomu uznali za niecelowe. Obawiano się licznych powtórzeń, przeciwstawnych poglądów wynikających z odejścia przez autora od raz postawionej tezy. Wydaje się jednak, iż takie ułożenie tomu stworzyłoby niepowtarzalną możliwość obserwacji rozwoju myśli i warsztatu historyka tej miary co Stanisław Herbst.

Zdecydowano się na formułę odmienną. Podjęto próbę konstrukcji syntezy dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego, w oparciu o rozproszony dorobek autora. Przygotowanie planu pracy ułatwił istniejący konspekt historii powstania opracowanej przez Profesora. Zamysł jest więc zupełnie wyjątkowy i niespotykany. Redaktorzy nie dysponowali żadnymi „z góry” przyjętymi zasadami. Efekt budzi jednak refleksje. Wydaje się, iż tego typu wydawnictwo powinno być poprzedzone bardzo starannym wstępem edytorskim, z którego czytelnik dowie się w pierwszym

rzędzie o podstawie druku, a więc o ilości, objętości, stanie i miejscu przechowywania oraz czasie powstania materiałów niedrukowanych znaleźć się tu powinien zapis bibliograficzny pozycji drukowanych. W dalszej kolejności czytelnik powinien dowiedzieć się o sposobie publikacji tekstu. W przygotowanym wydaniu wstęp nie spełnia takich zasad. Bardzo pobieżnie informuje czytelnika o podstawie druku, jedynie część niezbędnych informacji podając w przypisach, co jest zabiegiem utrudniającym korzystanie z pracy. Niejasna jest rola i pochodzenie tekstów umieszczonych w nawiasach kwadratowych (np. duże fragmenty tekstu na ss. 153—154). Brak jest konsekwencji w edytorskim opracowaniu tekstu. W części pierwszej pracy redaktorzy konsekwentnie zaznaczają przejście z jednej podstawy druku do innej, ale już w rozdziale „Otwarta agresja Prus. Bitwa pod Szczekocinami”, choć powstał on w oparciu o cztery różne teksty, autorzy zrezygnowali z tej zasady. Bardzo poważne wątpliwości budzi tu także włączenie jako podstawy druku notatek jednego z redaktorów z wykładów Profesora. Podobnie rzecz się ma z drobnymi wstawkami tekstów w tekst główny oraz ingerencjami w teksty drukowane.

Rozumiejąc intencje redaktorów i ogrom trudności związanych z przygotowaniem tego typu wydawnictwa trudno oprzeć się pytaniu czy praca powstała ze zdań napisanych przez autora zawsze odpowiada jego poglądom i zamiarom.

Książkę przygotował komitet redakcyjny w składzie: Zygmunt Walter-Janke, Wiesław Majewski, Witold Morawski, Tadeusz Rawski, Andrzej Rzepniewski. Całość poprzedza wstęp pióra Andrzeja Zahorskiego omawiający dorobek St. Herbsta jako historyka Oświecenia i powstania kościuszkowskiego.

M. K.

Zdzisław Sułek, *Sprzysiężenie Jakuba Jasińskiego*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1982, s. 280, ilustr.

Książka, której bardzo brakowało w nowszej literaturze historycznej poświęconej powstaniu kościuszkowskiemu. Sprzysiężenie wileńskie pojawiało się w niej przeważnie na marginesach spraw ogólniejszych, a w kwestii ustaleń faktograficznych wciąż ostatnim słowem były przedwojenne prace Henryka Mościckiego i Leonida Żytkowicza. Z. Sułek przedsięwziął studium genezy i przebiegu wystąpienia Jasińskiego w oparciu o dotychczasową literaturę przedmiotu i drobiazgową kwerendę archiwalną.

Dzieje spisku zostały ukazane na tle sytuacji wojska litewskiego pod rządami Kossakowskich. Rozdział ten referuje główne problemy armii zagrożonej redukcją, którą uchwalono na sejmie grodzieńskim. Dodać warto, że wraz z następnymi stanowi najpełniejszą dotąd prezentacją organizacji, stanu liczebnego i kadry wojska litewskiego tych lat. Dobrze się stało, że wkrótce po opublikowaniu monografii K. Bauera o wojsku koronnym powstania kościuszkowskiego ukazała się książka, która — choć nie tak szczegółowo, co jest zrozumiałe ze względu na ubóstwo zachowanych na terenie kraju źródeł — podejmuje podobne problemy i pozwala na porównania i szczegółowe analizy.

Omawiając sprzysiężenie przedpowstańcze, autor zwraca uwagę na prekursor-ski charakter działań Jasińskiego w zakresie stosowanych technik konspiracyjnych. Okazuje się, że nie tylko w dziedzinie poglądów politycznych i społecznych, ale i pod względem umiejętności spiskowych poeta-jakobin wyprzedzał swą epokę. Tajne sprzysiężenia z natury nie zostawiają wielu źródeł swym badaczom. Tym bardziej więc zasługuje na podkreślenie stosowane przez Sułka w takich razach wnioskowanie z późniejszego przebiegu wypadków. W odniesieniu do spisku wileńskiego, precyzyjnie przygotowanego i przeprowadzonego, postępowanie takie zdaje egzamin.